VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 116)
z dnia 24 czerwca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 116)

24 czerwca 2014 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu wniosku Klubu Poselskiego Twój Ruch o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu informacji na temat stanu zaawansowania budowy terminalu przeładunkowego skroplonego gazu ziemnego (LNG), tzw. gazoportu w Świnoujściu;

– rozpatrzenie przedstawionego przez Prezesa Rady Ministrów dokumentu: „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2013 r." (druk nr 2448).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zdzisław Gawlik** sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Ilona Antoniszyn-Klik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Alicja Ogonowska** zastępca dyrektora Departamentu Transportu Morskiego i Bezpieczeństwa Żeglugi w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Sławomir Grzelak** dyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji w Najwyższej Izbie Kontroli, **Jerzy Kurella** wiceprezes zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa S. A., **Andrzej Kolasa** p.o. dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz, Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki.

Protokół z poprzedniego posiedzenia, wobec niewniesienia do niego uwag, uznaję za przyjęty.

Porządek dzienny przewiduje, w punkcie pierwszym, rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu wniosku Klubu Poselskiego Twój Ruch o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu informacji na temat stanu zaawansowania budowy terminalu przeładunkowego skroplonego gazu ziemnego (LNG), tzw. gazoportu w Świnoujściu oraz, w punkcie drugim, rozpatrzenie przedstawionego przez Prezesa Rady Ministrów dokumentu: „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2013 r." (druk nr 2448).

Witam uprzejmie przedstawicieli rządu, z panią minister Antoniszyn-Klik oraz pana ministra Gawlika.

Rozpoczynamy, szanowni państwo, od punktu pierwszego.

Szanowni państwo, informuję, że pani marszałek skierowała na moje ręce pismo następującej treści: „Uprzejmie przekazuję przedłożony w dniu 11 marca 2014 r. przez Klub Poselski Twój Ruch wniosek o przedstawienie informacji Ministra Gospodarki na temat stanu zaawansowania budowy terminalu przeładunkowego skroplonego gazu ziemnego (LNG), tzw. gazoportu w Świnoujściu. Proszę o rozpatrzenie tego wniosku na posiedzeniu Komisji z udziałem i na podstawie informacji przedstawicieli rządu oraz rozważenie potrzeby przeprowadzenia debaty w tej sprawie na posiedzeniu Sejmu".

Szanowni państwo, w związku z tym, musimy to omówić i rezultatem naszej pracy musi być opinia dla pani marszałek.

Czy z wnioskodawców ktoś chce zabrać głos?
Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jacek Najder (TR):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, w imieniu Klubu Poselskiego Twój Ruch chciałbym prosić państwa o poparcie tego wniosku, aby Wysoki Sejm mógł otrzymać informację na temat aktualnego stanu zaawansowania prac w gazoporcie w Świnoujściu, tak od Ministra Skarbu Państwa, jak i od Ministra Gospodarki. Wszyscy doskonale wiemy, jaka jest sytuacja geopolityczna, jakie są problemy na arenie międzynarodowej. I wiemy również, że niektóre państwa mogą nośniki energetyczne wykorzystywać jako element prowadzenia polityki. To, w świetle aktualnej sytuacji geopolitycznej, może narażać nasze państwo na istotne zagrożenie.

Według różnych sygnałów termin oddania gazoportu do użytku (oczywiście, już prolongowany) może się wydłużyć o znacznie dłuższy czas niż to jest zakładane obecnie. To stawia bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju pod znakiem zapytania. A z uwagi na to, że zarówno opozycja z lewej strony, jak i z prawej strony, również chce mieć świadomość tego, że to bezpieczeństwo energetyczne nie jest zagrożone, chcemy być konstruktywną opozycją i pochylić się nad tym problemem.

Dlatego chcielibyśmy otrzymać taką informację, na jakim etapie są te prace, jakie ewentualnie są przeszkody i aby ta informacja była pogłębiona o parę istotniejszych informacji niż to, ile to kiedyś pracowało pracowników a ile teraz pracuje na budowie gazoportu w Świnoujściu.

Jeśli chcemy mówić o bezpieczeństwie energetycznym kraju to gaz jest jego istotnym elementem.

Dlatego, panie przewodniczący, chciałbym prosić Wysoką Komisję o poparcie tego wniosku, abyśmy mogli konstruktywnie i rzeczowo pochylić się nad tym problemem, tak istotnym dla bezpieczeństwa kraju.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję.

Zgłaszają się posłowie do dyskusji…

Poseł Jacek Najder (TR):

Pytania…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Ale ja bym jednak sugerował, żeby najpierw dwa słowa – przedstawiciel rządu, panie pośle.

Kolejność według własnego uznania, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i szanowni panowie posłowie, zgodnie z ustaleniami pomiędzy Ministrem Gospodarki a Ministrem Skarbu Państwa z 2013 r., pomimo przejęcia nadzoru właścicielskiego nad GAZ-SYSTEM-em przez Ministra Gospodarki, zadaniem Ministra Skarbu Państwa jest kontynuowanie nadzoru nad realizowaniem inwestycji w terminalu LNG, tak że zaraz oddam głos panu ministrowi Gawlikowi. Ale pozwolę sobie tylko jeszcze powiedzieć dwa słowa odnośnie do bezpieczeństwa gazowego.

Mianowicie, akurat w tej chwili odbywa się posiedzenie kierownictwa Ministerstwa Gospodarki, podsumowujące zabezpieczenie gazowe Polski. Jest taka sytuacja, że faktycznie na Ukrainie wyłączane są poszczególne podłączenia gazowe między Rosją a Ukrainą. Z tą informacją na temat bezpieczeństwa będzie jeszcze dzisiaj pan premier Piechociński do państwa się zwracał, tak że informacje na temat generalnego bezpieczeństwa gazowego będą jeszcze dzisiaj państwu udostępniane.

Przekazuję głos panu ministrowi Gawilkowi.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Z całym szacunkiem, ale od przekazywania głosu jest przewodniczący.

To tylko dla porządku.

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Dobrze, to już więcej nigdy się to nie zdarzy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Szanowny panie przewodniczący, pani minister, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, bardzo dziękuję za zainteresowanie problematyką największej i najważniejszej obecnie inwestycji, jaka jest realizowana obecnie w Polsce w zakresie bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Chcę powiedzieć, że – uwzględniając uzasadnioną troskę o stan reali zacji budowy terminalu LNG w Świnoujściu – pragnę poinformować, że prace budowlane przebiegają bez większych zakłóceń i są mocno zaawansowane. Na budowie obecnie pracuje codziennie ponad półtora tysiąca osób, pracowników i ponad 20 podwykonawców. Dla porównania, liczba ta jest prawie trzykrotnie wyższa niż w analogicznym okresie roku 2012.

Oczywiście, mogłoby się tu rodzić pytanie, bo w wypowiedzi wnioskodawcy pojawiła się informacja o tym, żeby – być może – rozmawiać o liczbie osób obecnych na projekcie. Wedle stanowiska wykonawcy, Saipemu przede wszystkim, zwiększenie liczby pracowników na budowie już nie intensyfikuje postępu prac, może tylko spowodować kolejne zakłócenie. Czyli, mamy wrażenie, że ta liczba pracowników, która w chwili obecnej jest na budowie terminala jest liczbą optymalną.

Obecnie trwają dostawy na teren budowy ostatnich urządzeń, jakie są niezbędne dla uruchomienia tego terminala. Prace budowlane na obszarze terminalu trwać będą jeszcze kilka miesięcy, jednak inwestycja ta wkracza już w fazę prób i testów. Chciałem poinformować państwa, że w branży rurociągowej ilość systemów, która będzie podlegała testom i próbom mieści się w liczbie 442. Na ten moment już 8 systemów poddano próbom i testom. W bieżącym tygodniu kolejnych 30 systemów z branży rurociągowej będzie poddawanych próbom i testom.

Jeżeli chodzi o kolejną branżę, która będzie poddawana próbom i testom, branżę elektryczną, to ilość systemów, jaka będzie poddana tym próbom i testom, zamyka się w liczbie 95. Na ten moment sprawdzono już 28 systemów, na bieżący tydzień planowanych jest kolejnych 17 systemów, które tym próbom zostanie poddanych. Na początku kwietnia tego roku stacja energetyczna zasilająca terminal została podłączona do linii wysokiego napięcia. Tym samym obiekt terminala dysponuje już zasilaniem niezbędny do uruchomienia i pracy znajdujących się tam instalacji.

Kończą się ponadto prace na największych budowlach terminalu, jakimi niewątpliwie są zbiorniki LNG. W najbliższych tygodniach planowane są próby obciążeniowe. Terminal jest już podłączony od 12 czerwca do gazociągu wysokiego ciśnienia, do krajowej sieci przesyłowej po to, żeby redystrybuować ten rozprężony gaz w system. Wydanie pozwolenia na użytkowanie tego gazociągu miało miejsce 12 czerwca.

Współpraca pomiędzy wykonawcą i nadzorem inwestorskim oraz służbami nadzoru technicznego przebiega sprawnie. Dbałość o jakość prowadzonych prac jest priorytetem. Wszystkie prace podlegają kilkupoziomowemu nadzorowi i kontroli, która jest prowadzona przez inwestora, nadzór inwestorski, służby dozoru oraz tzw. jednostki notyfikowane, dokonujące oceny zgodności z tak zwaną dyrektywą ciśnieniową.

Obecnie trwają również negocjacje z zainteresowanymi producentami, dotyczące dostaw gazu na potrzeby procesu rozruchu terminalu. Zgodnie z ustalonym z wykonawcą harmonogramem schłodzenia i rozruchu, do terminalu w Świnoujściu przypłyną dwa metanowce typu Q-FLEX i (w dużym uproszczeniu) – pierwszy statek zapewni schłodzenie instalacji rurociągów a po odpłynięciu pierwszego statku nastąpi tak zwana stabilizacja terminalu. Drugi statek, które zacumuje w Świnoujściu, zapewni gaz na wszystkie próby wytrzymałościowe i ciśnieniowe. Jego postój zajmie w Świnoujściu tylko 24 godziny, w porównaniu z pierwszym statkiem, który będzie cumował w Świnoujściu 2 tygodnie.

Równocześnie inwestor, spółka Polskie LNG, przygotowuje się do fazy eksploatacyjnej. Spółka kończy m. in. procedurę rekrutacyjną na stanowiska związane z obsługą

instalacji. Doprecyzowywane są też wszelkie procedury zarządzania terminalem. Trwają również konsultacje z administracją zespoloną województwa zachodniopomorskiego, Urzędem Morskim oraz właściwymi służbami. Ich celem jest płynne przejście z fazy budowlanej do fazy eksploatacyjnej. Wykonawca ma ukończyć inwestycję na przełomie 2014 i 2015 r. Terminal będzie gotowy do odbioru komercyjnych dostaw gazu w 2015 r. Te dostawy będą wypełniane gazem dostarczonym w ramach tzw. kontraktu katarskiego.

Mam wrażenie, że powyższe informacje są w dużej mierze znane już osobom, które są zainteresowane realizacją wspomnianej, przedmiotowej inwestycji. Wynika to z prowadzonej przez Ministra Skarbu Państwa transparentnej polityki informacyjnej. Szczegółowych informacji na temat projektu udziela również inwestor – Polskie LNG. Warto również odnotować, że kwestia budowy terminalu oraz stan jego zaawansowania była poruszana w trakcie odpowiedzi Ministra Skarbu Państwa na bieżące interpelacje, pytania i oświadczenia, które były składane w Sejmie.

Chcę powiedzieć, że od czerwca 2013 r. Minister Skarbu Państwa udzielił siedmiu odpowiedzi na interpelacje i oświadczenia w sprawach związanych z terminalem LNG. Autorami tych pytań byli również przedstawiciele Klubu Poselskiego Twój Ruch, jak i przedstawiciele Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości.

Sprawa budowy terminalu była szczegółowo omawiana również w trakcie prac w Komisji Gospodarki, w trakcie prac parlamentarnych nad nowelizacją ustawy tzw. terminalowej. Na pytania, które wtedy były kierowane w trakcie posiedzenia plenarnego Sejmu staraliśmy się w miarę wyczerpująco odpowiadać.

Ponadto chcę powiedzieć, że posłowie Komisji Skarbu Państwa, w której pracach biorą również udział przedstawiciele Twojego Ruchu, będą 15 lipca br. wizytować teren budowy w Świnoujściu, ponieważ na ten dzień zostało zaplanowane wyjazdowe posiedzenie Komisji Skarbu Państwa. Chcę także powiedzieć, że Ministerstwo Skarbu Państwa, jak i spółka, na bieżąco udzielają wszelkich informacji na pytania, jakie są kierowane do Ministra Skarbu Państwa o tym, jak zaawansowana jest budowa terminalu w Świnoujściu. Oczywiście, pojawił się pewien problem z pierwszym spotkaniem, które było zaplanowane w połowie czerwca, ono zostało przełożone na połowę lipca, ale było to związane z pierwszymi próbami i testami, które przechodzi terminal. Towarzyszy im pewne niebezpieczeństwo. Nie chciałbym tu nawiązywać do zdarzeń tragicznych, które na budowie miały miejsce w dniu 13 czerwca br.

Jesteśmy w najintensywniejszym momencie uruchomiania tego projektu. Te próby i prace są bardzo złożone, towarzyszy im pewna skala niebezpieczeństwa, zresztą są znakomicie i daleko posunięte ograniczenia, które na tę okoliczność są wprowadzane przez służby, które dozorują sam projekt uruchomiania terminalu.

Proszę zatem o uwzględnienie przez Komisję Gospodarki powyższej informacji, która tutaj została przeze minie zaprezentowana. Poza tym jestem gotowy odpowiedzieć na każde pytanie, które pojawi się w trakcie dzisiejszego posiedzenia.

Nie widzę dzisiaj większego powodu, żeby problematyka terminalu była przedmiotem posiedzenia Sejmu. Wszystkie informacje, które były niezbędne, zostały już dostarczone.

Gdyby były jakieś pytania ze strony Komisji Gospodarki czy Komisji Skarbu Państwa, odpowiedzi na nie jesteśmy w stanie dostarczyć.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję.

Jako pierwszy do głosu zapisał się pan poseł Rzymełka.

Czy są następne zgłoszenia?

Bardzo proszę, pan poseł Abramowicz.

Proszę, panie pośle.

Poseł Jan Rzymełka (PO):

Dziękuję bardzo.

Dziękuję panu ministrowi za rzeczową odpowiedź, która wiele rzeczy wyjaśnia. Chciałbym jednak zapytać o szerszy kontekst (jak się skończą śmiechy to będę pytał

dalej) całego zagadnienia nośników energii w Polsce, które rzutują na bezpieczeństwo. Tutaj interesuje mnie bardzo konkurencja. Czy w basenie Morza Północnego, Bałtyku, terminal polski będzie miał konkurencję w zakresie paliwa płynnego? To jest bardzo istotne w relacji pojemności konkurencyjnych terminali. Jeżeli z całego świata metan wpływa to ilość zmagazynowanego paliwa wpływa na cenę jednostkową sprzedaży. To jest sprawa chyba jasna. Jest takie pytanie, jaka jest pojemność magazynowania dzisiaj w Polsce płynnego gazu, metanu, w relacji do zużycia rocznego? A jaka będzie po uruchomieniu tego terminalu? To jest wskaźnik wzrostu bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Interesuje mnie również, jak wygląda wskaźnik magazynowania w górotworze metanu, czyli gazu z łupków, błękitnego paliwa (wszystko to jest kilkanaście synonimów jednego i tego samego paliwa) w relacji do tego, ile my w Polsce potrafimy w górotworze zmagazynować. Jak wygląda to u nas a jak wygląda to w sąsiednich krajach? Wiem, że np. w Słowacji ten wskaźnik sięga prawie 55% rocznego zużycia. Słowacja potrafi tyle zmagazynować. My mamy bardzo małe możliwości magazynowania, zwiększamy je. To wszystko jest tym stałym kontekstem bezpieczeństwa energetycznego.

Czyli te pytania: ile dzisiaj magazynujemy a ile po otwarciu tego terminalu, jak wzrośnie nasze bezpieczeństwo?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana posła Abramowicza.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, z informacji, której udzielił szef GAZ-SYSTEM-u wynika, że opóźnienie w oddaniu gazoportu jest m. in. spowodowane bankructwem polskiej firmy, która brała udział w budowie tego gazoportu.

Ja mam takie pytanie, jest to jest jakaś plaga, że firmy polskie, które powinny na tak dużych inwestycjach robić dobre interesy (tak, jak to jest całym świecie), wzmacniać się, stawać się firmami globalnymi, przy tych inwestycjach po prostu bankrutują? Chciałem uzyskać informację, dlaczego tak się stało, z czyjej winy, jak to wszystko przebiegało? Bo, jeżeli będziemy państwem, które właśnie na dużych inwestycjach nie wzmacnia swojej gospodarki, tylko ją osłabia poprzez – tak jak mówię – kolejne bankructwa polskich firm, to chyba jest tutaj coś nie tak.

Chciałem uzyskać informacje, dlaczego tak się dzieje?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mastalerek.

Proszę państwa o dalsze zapisywanie się do głosu.

Poseł Marcin Mastalerek (PiS):

Dziękuję.

Mam dwa pytania.

Po pierwsze, czy pan Parafianowicz, były minister finansów a obecnie zawieszony wiceprezes PGNiG do spraw korporacyjnych, jest osobą kompetentną w sprawie gazoportu, w sprawie energetyki, czy jest osobą niekompetentną? Czy ma wiedzę, czy nie ma?

Jeżeli ma wiedzę to mam kolejne pytanie.

Jeżeli stwierdzą państwo, że to jest osoba całkowicie niegodna tego, by wypowiadać się na takie tematy, niekompetentna, nieznająca się na rzeczy, to proszę nie odpowiadać na drugie pytanie.

Ale jeżeli jest osobą, która jest kompetentna (bo wiceminister taką osobą powinien być) to proszę odpowiedzieć na dwa pytania. Bo w ujawnionych przez tygodnik „Wprost" taśmach pan Parafianowicz mówi tak, cytuję: „W sprawie oddania do użytku terminalu LNG mówią o jesieni 2015 /państwo mówią/ a na mieście mówią o 2017".

Proszę o odniesienie się do tego.

A drugi cytat jest taki, że według opublikowanego zapisu Parafianowicz mówi też, że: „Umowy na budowę terminala są skonstruowane w sposób niekorzystny, co pozwala włoskiej firmie, stojącej na czele konsorcjum budującego terminal, bezkarnie się opóźniać".

Myślę, że trzeba się odnieść do słów wydawałoby się poważnego urzędnika, menadżera, chyba że państwo stwierdzą, że nie zna się, nie powinien nigdy zajmować takiego stanowiska to proszę wtedy nie odpowiadać.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie ministrze, mam taką sugestię, postulat, żeby ta informacja, którą ewentualnie mielibyśmy usłyszeć, zawierała w sobie harmonogram dokończenia tej inwestycji, ale szczegółowy harmonogram, taki, który prawdopodobnie jest załącznikiem do umowy i do aneksu do umowy, jednego czy drugiego, nie wiemy, ile tych aneksów jest.

Chodzi o to, żeby w końcu można było publicznie niejako sprawdzać, czy konsorcjum, które wykonuje tę inwestycję, porusza się zgodnie z przyjętym harmonogramem, bo informacja, że na blisko sto systemów dwadzieścia parę zostało przetestowanych, to jest informacja, która – wie pan, tak naprawdę – niewiele nam daje. A my nie pytamy po to, żeby pytać, tylko pytamy po to, żeby usunąć z przestrzeni publicznej taką niejasność, czy ten terminal będzie gotowy z końcem roku 2014, czy może w połowie 2015, czy może w 2017 roku. Otóż, najlepszym sposobem, żeby rozwiązać ten problem, informacyjny problem, jest przedstawienie w Sejmie tych właśnie harmonogramów, bardzo szczegółowych (bo istnieją takie dwa diagramy, gdzie są daty oddania poszczególnych instalacji, przeprowadzenia testów, itd., itd.) a potem żądać informacji publicznej od konsorcjum w sprawie wykonania tego harmonogramu.

To jest – myślę – łatwe do zrobienia i nie są to informacje objęte tajemnicą spółki, nie muszą być.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Nie widzę.

To ja tylko, wprawdzie każdy może u nas mówić

to, co uważa za stosowne, ja przyjmuję, że mówi według swojej najlepszej wiary i wiedzy, ja chciałbym tylko zwrócić uwagę państwu ministrom odpowiadającym, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki (wprawdzie nie w tej sali) ale padło także stwierdzenie, kiedy to będzie gotowe i dobrze byłoby, żeby te daty nie były rozbieżne.

Tak to tylko powiem.

Głos z sali:

Chodzi o tajne posiedzenie, tak?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie przewodniczący, ja powiedziałem, że każdy mówi to, co uważa, że powinien powiedzieć, każdy rozumie to, co uważa, że powinien rozumieć.

Dziękuję.

Proszę uprzejmie, proszę udzielić odpowiedzi, państwo ministrowie, tak jak uważają.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Jeżeli chodzi o pytanie pierwszego z panów posłów o zakres konkurencji.

W Europie są na dzisiaj dwadzieścia dwa terminale: Belgia – jeden, Francja – trzy, Grecja – jeden, Izrael – jeden, Włochy – dwa, Portugalia – jeden, Hiszpania – sześć, Holandia – jeden, Wielka Brytania – cztery. To można mówić tutaj, że jesteśmy w jakiejś grupie państw, które pretendują do tego, żeby mieć te instalacje a w konsekwencji, żeby nasz terminal w akwenie Morza Bałtyckiego tej konkurencji na ten moment nie miał. Ja nie chcę tutaj mówić o terminalu pływającym litewskim, o którym dyskutujemy. Nie wiadomo, jak to będzie wyglądało. Zbudowany w taki a nie inny sposób terminal, jak

będzie wyglądał, bo jest to chyba instalacja prototypowa w dużej części. Czyli, nasz terminal ma określoną rolę do spełnienia i możemy wykorzystać te możliwości, które mogą stworzyć terminalowi nie tylko jego zdolności regazyfikacyjne i inne możliwości związane np. z dyrektywą siarkową czyli te funkcje, jakie nasz terminal będzie pełnił, mogą być daleko idące.

Jak to jest z pojemnością magazynową to nie chciałbym się tutaj w tym momencie wypowiadać, z bezpieczeństwem – tutaj pani minister Antoniszyn-Klik na ten temat powie.

Jeżeli chodzi o pytania na temat upadłości podmiotów, firm budowlanych, które w sposób istotny wpłynęły na stopień realizacji tej inwestycji – chociaż ja nie chciałbym mówić, że to jest ta przyczyna jedna jedyna, bo przecież jest to instalacja o tej skali budowana w Polsce po raz pierwszy. Ja nie chcę tutaj odwoływać się do dwudziestu dwóch terminali w Europie zbudowanych, w jakim tempie i z jakimi problemami te terminale były zbudowane, bo moglibyście to państwo potraktować, że ja próbuję się już dzisiaj tłumaczyć i na zapas podawać jakieś informacje, ja ich nie chcę podawać, każdy z państwa posłów zainteresowanych takie informacje może powziąć. Ja, patrząc na to, jak zaawansowany jest nasz projekt, nie mam tutaj żadnego powodu do jakiegoś kompleksu, że my, Polacy, robimy to gorzej, czy po prostu daleko odstajemy od innych, jak to robili w Europie, ale – faktycznie – upadłość przedsiębiorstw budowlanych w 2012 r. w sposób istotny wpłynęła na tempo realizacji tego projektu. Znakomicie widać to po liczbie pracowników, którzy byli zaangażowani w tę budowę.

Jeżeli chodzi o wypowiedzi pana prezesa Parafianowicza, nie chcę się do nich odnosić. Nie chcę się tłumaczyć za pana Parafianowicza, czy po prostu za to, jak on postrzega tempo tego projektu. Jest tu obecny pan prezes Kurella, członek zarządu PGNiG, to myślę, że – jeżeli zechce – to się odniesie do tego, jak zarząd PGNiG postrzega tempo realizacji projektu, jeżeli w ogóle jakiś pogląd zarząd w tej materii ma, bo (być może) była to wypowiedź z jakiegoś powodu prywatna pana Parafianowicza, ja jej nie chcę w żadnym razie oceniać. Wedle naszych ocen, wszystko na to wskazuje, że ten terminal zostanie oddany do użytku na przełomie 2014 i 2015 r.

Oczywiście, zapytacie mnie panowie, dlaczego ja nie jestem w stanie precyzyjnie podać państwu daty? Proszę państwa, tak się akurat zdarzyło, że to nieszczęśliwe zdarzenie spowodowało unieruchomienie pewnego projektu na jeden tydzień. I nie tylko, że prowadzone było pewne postępowanie związane z tym nieszczęśliwym zdarzeniem, ale trzeba było jeszcze ten rurociąg przecinać i wycinać te kawałki, gdzie to nieszczęście się stało.

Jesteśmy w najtrudniejszym momencie. Jest 400 różnych instalacji, które muszą razem ze sobą pracować.

Głos z sali:

Jakie nieszczęście?

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

W trakcie prac na budowie zginął pracownik, poniósł śmierć pracownik i w związku z tym trzeba było wyłączyć na tydzień funkcjonowanie tego fragmentu budowy. Jest to pierwsze wydarzenie, które miało w tym momencie miejsce. I dzisiaj, kiedy liczymy tygodnie, które są do końca realizacji tego projektu, to każdy dzień jest istotny. A poza tym, nie tylko przez tydzień wstrzymano, ale skoro wycięto kawał rurociągu i od nowa trzeba było powtórzyć pewne prace, to jest to związane z pewnymi opóźnieniami. Ja wcale nie chcę do tego odwoływać się tylko (jeżeli państwo pytacie o kalendarz poszczególnych zdarzeń, które mają nastąpić) to ja do końca dzisiaj nie chciałbym o tym kalendarzu, tygodniowym i dniowym, mówić.

Na pytanie pana posła Naimskiego: jest jeden aneks, nie ma więcej, jest jeden aneks i o nim mówimy. I tego projektu się na dzisiaj trzymamy. Nie wiem, co jeszcze w międzyczasie może się zdarzyć. Na ten moment mamy taki stan prawny. Nie chciałbym tu i nie mogę mówić o tym, jak wygląda kontrakt podpisany z Saipemem i jego konsorcjantami, ani nie chcę mówić o żadnych aneksach.

Każde postanowienie kontraktowe jest objęte tajemnicą i wcześniej – gdybyśmy podejmowali próbę upublicznienia tego typu informacji – musimy uzgodnić, uzyskać zgodę swoich kontrahentów, mówię tutaj o Polskim LNG, bo Minister Skarbu Państwa

nie jest stroną tego kontraktu, czyli – tajemnicy kontraktowej. Tak długo, jak zgody nie uzyskamy, nie możemy ujawniać. Są tam różne postanowienia związane z postępem, z opóźnieniami robót. Tak długo, jak zgody partnera nie będzie, nie chcę składać żadnych deklaracji, że tego typu informacji państwu udzielę.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo..

Czy pani minister? Tak?

Proszę uprzejmie

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo magazynowania, chciałam tylko podać parę liczb.

Zacznijmy od tego, odpowiadając na pytanie pana posła Rzymełki, ilość odbieranego gazu w terminalu, oczywiście, nie jest jednoznaczna z tym, jakie mamy magazynowanie w Polsce, to znaczy terminal ma przede wszystkim mieć możliwość przepustowego odbierania gazu a jak gdyby sam terminal nie jest miejscem długofalowego składowania gazu. Jeżeli mówimy o 7,5 mld docelowych możliwościach odbioru gazu w ciągu roku przez terminal, to nie jest to równoznaczne ze składowaniem 7,5 mld m^3 gazu.

Nasze magazyny mają 2,67 mld m^3 teraz, z czego 2 mld są zatłoczone, 900 mln, to jest zapas obowiązkowy i, oczywiście on jest wypełniony. Może pozwolę sobie też powiedzieć, że nasze roczne zużycie jest 16 mld m^3 gazu. O wiele oczywiście łatwiej jest Słowacji, która ma 5 mld zużycia rocznego i taki poziom magazynowania, do 50%, oczywiście łatwiej jest osiągnąć.

Jeżeli trzeba by było jeszcze, jakieś dane szczegółowe, to oczywiście chętnie przekażemy na piśmie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo pani minister.

Proszę bardzo, panie pośle Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, przepraszam, że jeszcze raz zabieram głos, ale – wie pan – mówienie posłom, że w bliżej nieokreślonym trybie, jeżeli nie będzie zgody spółki realizującej inwestycję, to minister nie udzieli informacji, to jest po prostu niepoważne. W końcu jest to spółka, która jest córką GAZ-SYSTEM-u, spółką Skarbu Państwa i pan formalnie rzecz biorąc ma nad nią nadzór i to pan musi uzyskać tę zgodę.

W związku z tym, ja się pana pytam, panie ministrze, kiedy pan wystąpi o tę zgodę, w jakim trybie pan ją uzyska? Musi pan się porozumieć z Ministrem Gospodarki, który nadzoruje tę inwestycję, jak słyszę. Odwrotnie, prawda? Pan nadzoruje tę inwestycję a Minister Gospodarki już nadzoruje GAZ-SYSTEM. Tym niemniej, jest to dla panów ministrów do uzyskania, ta ewentualna zgoda a powtarzam, chodzi mi w moim pytaniu nie o warunki kontraktowe, nie o sumy, nie o koszty, tylko chodzi mi o harmonogram prac.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pan poseł Abramowicz.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, pan zupełnie nie odpowiedział na moje pytanie, bo tylko potwierdził, że polska firma zbankrutowała, to opóźniło oddanie terminalu, prace związane z budową terminalu. To wszystko wiemy, ale Ministerstwo Gospodarki powinno, według mnie, zainteresować się, dlaczego kolejna polska firma budująca i wchodząca w tak duży projekt, bankrutuje? Chciałbym wiedzieć, przecież ludzie tracą pracę, są opóźnienia. Chciałbym wiedzieć, czy państwo analizujecie to w ogóle, czy nie? Polska jest jakimś krajem, gdzie przedsiębiorcy z innych krajów dziwią się, że tutaj zamiast firma się wzmacniać taką dużą inwestycją, to pada. Były takie przypadki przy budowie dróg, budowie stadionu, etc., etc. I to się ciągnie.

Jakby państwo wyciągali wnioski z tych poprzednich bankructw, to – być może – to by nie nastąpiło. W końcu, ktoś tę firmę wybrał, chyba to nie była firma słaba,

do budowy terminalu, firma, która nie miała podstaw do tego, żeby wchodzić na teren budowy tak dużego projektu. Jeżeli wybieraliście według tych kryteriów, to dlaczego – poprzez budowę, wejście w ten projekt – ta firma upadła? Chyba że były inne przyczyny. I to chciałbym od pana usłyszeć. A pan powiedział, że był taki przypadek, w związku z tym nastąpił poślizg.

Jeżeli pan będzie tak odpowiadał na pytania posłów to nie mają sensu nasze spotkania, które mają pewne sprawy wyjaśniać.

Bardzo proszę o konkretną odpowiedź.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę, pan poseł Mastalerek.

Poseł Marcin Mastalerek (PiS):

Dziękuję.

Ja nie uzyskałem odpowiedzi na moje pytanie, więc je powtórzę.

Według opublikowanego zapisu Parafianowicz mówi, że umowy na budowę terminala są skonstruowane w sposób niekorzystny, co pozwala włoskiej firmie, stojącej na czele konsorcjum budującego terminal, bezkarnie się opóźniać. Pan powiedział, że nie będzie komentował prywatnych rozmów, więc ja zapytam wprost: czy – tak jak mówi pan Parafianowicz – umowy na budowę terminala są skonstruowane w sposób niekorzystny? A drugie pytanie, czy pozwala to włoskiej firmie stojącej na czele konsorcjum budującego terminal bezkarnie się opóźniać?

To już niech pan nie odnosi się do tego, że powiedział to Parafianowicz, niech to powiedział Mastalerek. To pytam jako Mastalerek, dwa pytania proste.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Nie ma.

Proszę uprzejmie, państwo ministrowie.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniccy, szanowni państwo, jeżeli chodzi o pytania pana posła Mastalerka.

Umowy są bezpieczne. Nie wiem i nie znam powodów, dla których taka opinia była wyrażana. Z punktu widzenia zamawiającego tę inwestycję kolejne kroki, które ma zrealizować inwestor w tym projekcie, są penalizowane. I tak na ten moment mogę panu odpowiedzieć, bo więcej szczegółów, jak to jest, w jaki sposób te zabezpieczenia są skonstruowane – wbrew nawet oczekiwaniom – nie będę tutaj o tym mówił.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Abramowicza, który odwołuje się do różnych sytuacji na świecie, jakie są. Panie pośle, wedle mojej wiedzy, którą mam, to w Stanach Zjednoczonych tylko 6% firm przeżywa, czyli nie upada, z tych, które kiedyś zostały założone. Czyli te 94% po prostu w zderzeniu z rynkiem nie radzi sobie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tylko, że to jest na kontraktach rządowych, no, panie ministrze, no, panie ministrze, proszę takich rzeczy nie mówić, na kontraktach rządowych firmy nie bankrutują.

W ogóle, zgodzę się, no…

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, jest to pańskie zdanie, czy po prostu kontrakt rządowy ma być bezpieczniejszy dla przedsiębiorcy, czy niebezpieczniejszy. Nie chcę na ten temat dyskutować. Mówię o pewnym stanie faktycznym, jaki jest i mówiąc o tym, że gdzieś firmy nie upadają a gdzieś upadają. Tak jest system skonstruowany, ten, w którym żyjemy, w gospodarce rynkowej, że jeden radzi sobie gorzej, drugi źle.

Ja nie chcę dyskutować, bo trudno mi dyskutować o sytuacji tych, którzy upadli, dlaczego oni upadli. Nie wiem. Myślę, że państwo nie ma tak daleko idącego aparatu, żeby oceniać, czy ratować, sanować, nacjonalizować każdego, kto ma kłopot. Tak się akurat zdarza, że jeden przeżywa, jeden nie. Ci, którzy uczestniczyli, byli konsorcjantami tego projektu, na pewno nie pracowali tylko na jednej budowie, bo PBK, która dalej tam

została, buduje wiele innych projektów. Realizuje również pewne inwestycje na rzecz sektora gazowego. To nie jest tak, że to był jedyny kontrakt i to był powód upadłości. Ale myślę, że nie o to tutaj chodzi.

Jeżeli chodzi o pytanie o harmonogram pana posła Naimskiego…

Oczywiście, konstrukcja jest, jaka jest, po przyjęciu pewnych zmian, czyli GAZ -SYSTEM jest podporządkowany Ministrowi Gospodarki a PLNG jest spółką-córką, mimo że ustawowo za koordynację tego projektu odpowiada Minister Skarbu Państwa. Oczywiście, jeżeli w określonym trybie będzie tego typu oczekiwanie przedstawienia informacji, szczegółów kontraktu, to my się zwrócimy do Ministra Gospodarki i GAZ -SYSTEM-u po to, żeby takie informacje móc zebrać, żeby ktoś zdecydował się na to, żeby ujawnić kontrakt. Czy się zdecyduje? Tego nie wiem.

Stąd ja dzisiaj żadnej deklaracji panu nie mogę złożyć, że ja pana w określonym czasie będę informował o tym, jak poszczególne etapy realizacji projektu i poszczególne zdarzenia mają wyglądać.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Można?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie ministrze, to jest tak, że ja proszę pana, żeby pan teraz powiedział nam, tu, w tej sali, na tym posiedzeniu, że pan wystąpi o taką zgodę, o ujawnienie, nie całego kontraktu, tylko harmonogramu wykonania inwestycji i, że to pan wystąpi.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie ministrze, ja tutaj dołożę, że w zasadzie, jeżeli właściciel mówi, że podległa mu spółka może mu powiedzieć „nie”, no to – co najmniej – musi to budzić zdziwienie.

Nie ukrywam, że to musi budzić zdziwienie, panie ministrze.

To jest inwestycja publiczna i państwo to traktujecie, jak… No, nie chcę użyć słowa, które może być nieuprzejme, jako przewodniczącemu wypada mi tutaj pewne standardy zachować, ale nie wyobrażam sobie, że minister jest właścicielem firmy, bo pełni te funkcje właścicielskie i firma mówi mu: nie.

Poseł Najder, bo to może przerwie…

Proszę, panie pośle Najder.

Poseł Jacek Najder (TR):

Panie przewodniczący, po tej dzisiejszej informacji, którą usłyszeliśmy (a właściwie może, której nie usłyszeliśmy) tym bardziej wydaje mi się zasadne proszenie Wysokiej Komisji o to, ażebyśmy pozytywnie zaopiniowali wolę uzyskania informacji.

To, co zaprezentował nam pan minister (a właściwie, nam nie zaprezentował) tym bardziej skłania do jeszcze wyższego poziomu obaw, że to będzie obsuwa zupełna z tym terminalem. A poziom, nie chciałbym powiedzieć ignorancji, ale pewnego lekceważenia tematu, że – a to spółka nam coś powie, a to harmonogram, może być ujawniony, albo nie – to chyba możemy uznać jako poziom żartu. To są poważne sprawy, a my tu mówimy o tym, że spółka podległa nie da wglądu posłom, którzy mają mandat do informacji. To jest chyba jakiś żart.

My nie chcemy kontraktu, kto podpisywał, za ile i dlaczego, tylko chcemy harmonogram, żebyśmy mogli posiąść informację, czy w terminie będzie oddany i kiedy.

Tym bardziej, panie przewodniczący, chciałem podtrzymać wniosek i prosić szanowną Komisję o poparcie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo.

To, proszę bardzo, pani minister, bo pani minister opuści nas.

Podsekretarz stanu w MG Ilona Antoniszyn-Klik:

Przepraszam bardzo, ale ponieważ dzisiaj jest oficjalne powitanie pary królewskiej holenderskiej, mamy obowiązek w tym uczestniczyć, ze względu na protokół, chociaż oczywiście tutaj problemy poruszane w dyskusji są dla nas bardzo ważne.

Pozwolę sobie tylko odnieść się do jednego punktu, który pan poseł Abramowicz podniósł a mianowicie upadanie firm realizujących kontrakty państwowe.

Faktycznie, na etapie jeszcze wcześniejszych kontraktów analizowaliśmy, jakie są powody tego upadania firm. Oczywiście, są różne, w odniesieniu do różnych wykonawców. Są też tacy, którzy po prostu pod względem zarządzania projektami są niewystarczająco dobrze przygotowani, żeby duże projekty prowadzić w sposób spójny. Przy dużych projektach jest bardzo wiele ryzyk, które się potem kumulują i powodują niewykonanie. Niewykonanie powoduje obowiązkowe narzucanie kar. Tego z kolei firmy nie mogą udźwignąć. Ale także jest bardzo duża część tych działań, które są związane z opłatą dużej ilości materiałów, podwykonawców. I tą siłą kapitałową polskich spółek, która jest stosunkowo mała i kosztów kapitału, które te spółki muszą ponosić, w momencie, kiedy są jakieś nieoczekiwane zdarzenia, spółki najczęściej nie mogą z tymi nieoczekiwanymi zdarzeniami kosztowo sobie poradzić.

Trzeba też przyznać, że parę dobrych zdarzeń miało miejsce w tym zakresie, mianowicie m. in. w odniesieniu do sektora gazowego, spółka GAZ-SYSTEM zmieniła sposób współpracy ze swoimi wykonawcami, tych dużych projektów gazowych, rurociągów, które są bardzo kosztowne. To jest wiele tysięcy kilometrów rurociągów i GAZ-SYSTEM zakupuje większą część tych rur (przepraszam, może za długo mówię, jeszcze ostatnie zdanie powiem i więcej już nie będę na ten temat mówiła), w GAZ-SYSTEM-ie jest właśnie tak robione, ażeby właśnie wesprzeć podwykonawców, żeby nie wchodzili w takie duże obciążenia finansowe kupowania tych tysięcy kilometrów rur. GAZ-SYSTEM zakupuje te rury a wykonawcy dostają od GAZ-SYSTEM-u te rury po to, by silniejszy podmiot mógł wesprzeć te mniejsze podmioty, które wykonują zadania.

I w takich kierunkach staramy się spółki Skarbu Państwa też prowadzić, żeby właśnie wykonywanie tych rządowych kontraktów nie było dla nich tak dużym ryzykiem finansowym.

Ale też, proszę pamiętać, że pieniądze budżetowe nie mogą być uważane za amortyzującą poduszkę dla firm, które sobie nie radzą, ponieważ państwo tak samo (w Komisji Finansów Publicznych) nam powiecie, że jest to wydawanie pieniędzy publicznych niegospodarne. Gdzieś trzeba znaleźć tę drogę pośrodku, pomiędzy takim bardzo dużym obciążeniem wykonawcy a jednak wymaganiem od niego rzetelnego wykonania kontraktu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję, pani minister.

Szanowni państwo, czy…

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Można?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak, proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, odnosząc się do wypowiedzi „ile może”, to zwłaszcza od pana przewodniczącego Jasińskiego nie spodziewałbym się tego, że jak już ktoś jest ministrem to w stosunku do spółki, do której ma uprawnienia, może wszystko, bo znakomicie wiemy, jakie reguły obowiązują w stosunku do tych podmiotów, które nadzorujemy i musimy szanować uprawienia wszystkich organy korporacyjnych. To jest po pierwsze.

I – po drugie – to jest to, że nie mamy tutaj tylko kwestii związanych z funkcjonowaniem zewnętrznym spółki, ale mamy do czynienia z kontraktem, w którym występuje druga strona i są również określone sytuacje związane z tajemnicą kontraktowania.

Oczywiście, tak dalece, jak będzie to możliwe, jeżeli tego typu życzenie się pojawi, tego typu starania podejmiemy, żeby taką informację osiągnąć. Jak nie będę miał tytułu do tego, że ją mam, to nie będę deklaracji – poza staraniem – składał.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Przyjmuję to, co pan powiedział, ale minister jednak coś powinien móc. Ja rozumiem, że w Polsce państwo jako właściciel często na własne życzenie pozbywa się różnych uprawnień. Tymi ograniczeniami, czy niemożnością, czy niechęcią do uzyskiwania, czy do realizacji tych uprawnień uzasadnia się później fakt, że państwo pełni gorzej swoje zadania właścicielskie a to z kolei służy jako uzasadnienie do pozbycia się wszelkiej własności.

Z tym, uważam, trzeba walczyć, w krótkim czasie usiłowałem, chociaż z różnym skutkiem.

Ale, jeśli tak będzie, to – oczywiście – się powie, że byłoby lepiej, żeby właścicielem GAZ-SYSTEM-u, nie wiem, był jakiś pan X czy Y, bo on informacje uzyska, bez względu na to, co poszczególne korporacyjne organy postanowią.

Na dodatek zważywszy na cel tej inwestycji, na wagę dla bezpieczeństwa, na to wreszcie, że – niezależnie od wszystkiego – panie ministrze, nie oszukujmy się. Ja rozumiem, że spółka może mieć swoje tajemnice, ale w Polsce ja stwierdzam od dłuższego czasu, że jeżeli chce się coś skręcić, to się nadaje temu klauzulę tajności i się potem mówi: „nie powiem wam, dlaczego". No, przykro to mówić, ale w Polsce tego typu praktyka jest od dłuższego czasu.

Tajemnica musi też mieć jakieś swoje uzasadnienie. Jeżeli jedynym uzasadnieniem jest, żeby nie powiedzieć, dlaczego jest aż tak źle, no to jest bardzo źle i tyle.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, odnosząc się do wniosku pana posła Najdera, ja bym chciał zgłosić wniosek przeciwny, ze względu na to, że informacja, której tutaj dzisiaj ministrowie nam udzielili, jest wyczerpująca.

Zresztą na ten temat rozmawiamy dosyć często. Terminy, które tutaj dzisiaj padły również (jeśli chodzi o termin ukończenia tej inwestycji) jest zawsze ten sam. Ministerstwo jest tutaj konsekwentne i mamy sporo informacji, zarówno to, co pan minister powiedział i jest sporo interpelacji i te informacje są wyczerpujące.

Uważam, że omawianie tego jeszcze raz, po raz enty omawianie tego na posiedzeniu plenarnym, nie ma najmniejszego sensu. A te wypowiedzi dzisiaj, tutaj, niektórych posłów, miały charakter wybitnie polityczny a nie merytoryczny i dlatego zgłaszam wniosek przeciwny.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

To znaczy, ja myślę tak, szanowni państwo. Jeśli przyjąć, że polityka jest dysputą o sprawach wspólnych to jest, rzeczywiści, wniosek polityczny, ale ja miałem zamiar zgłosić (zresztą mam obowiązek zadać pytanie i przegłosować), czy Komisja widzi potrzebę przeprowadzenia w tej sprawie debaty na posiedzeniu Sejmu? Jeśli taki wniosek nie uzyska większości, to, po prostu będzie stąd wniosek, że Komisja nie uznała, żeby to było celowe.

Tak, że ja mam zamiar poddać i myślę, że to jest celowe, chyba że państwo uznacie inaczej. Tylko jedno głosowanie, czy Komisja widzi potrzebę przedyskutowania tej sprawy na posiedzeniu plenarnym Sejmu?

I taki wniosek składam.

Kto z państwa jest za tym, aby Komisja orzekła, że jest potrzeba przeprowadzenia debaty w sprawie budowy terminalu przeładunkowego skroplonego gazu ziemnego, LNG, na posiedzeniu Sejmu? (10)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (13)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał? (0)

Szanowni państwo, czyli Komisja nie uznała, że jest potrzeba przeprowadzenia debaty na posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu drugiego.

Rozumiem, że z Ministerstwa Gospodarki są przedstawiciele, którzy są w stanie zreferować, proszę bardzo, pani dyrektor.

Punkt drugi, rozpatrzenie przedstawionego przez Prezesa Rady Ministrów dokumentu: „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych.", druk nr 2448.

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w MG Teresa Korycińska:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni panie i panowie posłowie, jak co roku, od 2005 czy 2006 r., prezentujemy coroczną informację o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, przedstawiając jakby główne efekty funkcjonowania….

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Przepraszam bardzo, pani dyrektor.

Do członków Komisji komunikat: powstała inicjatywa, żebyśmy się też w jakiś sposób (jeśli nie organizacyjnie, to indywidualnie) mogli ewentualnie do tego wyjazdu się zgłosić. Spróbujemy rozważyć, czy to 15 lipca. Z sekretariatu Komisji pani Ania mówi, że to jest za późno, żeby zrobić wspólny wyjazd. Informuję, że w posiedzeniu Komisji każdy może wziąć udział, więc tu mogą być dwa wyjścia z tej wizyty.

Przepraszam bardzo, proszę, pani dyrektor, kontynuować.

Zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w MG Teresa Korycińska:

Dziękuję.

Więc, jak już powiedziałam, ta coroczna informacja pokazuje efekty funkcjonowania stref na koniec danego roku. Efekty te są prezentowane przez parametry, do których zbierania Minister Gospodarki jest uprawniony. W związku z tym nie ma tu szerokich efektów ekonomicznych, tylko tak jak corocznie, badamy miejsca pracy, badamy wielkość inwestycji, ilość wydanych zezwoleń, pochodzenie kapitału i branże, jakie inwestują w strefach.

Czternaście specjalnych stref ekonomicznych na koniec 2013 r. zajmowało obszar ponad 16 tys. ha. Funkcjonowały na terenach 151 miast i w 217 gminach. W całym 2013 r. powierzchnia stref zwiększyła się o 374 ha. Przedsiębiorcy posiadali 1709 ważnych zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej. Skumulowana wartość inwestycji to 93 mld zł. Nowych miejsc pracy – 196 tysięcy. W sumie, na terenach stref pracowało 267 tys. pracowników.

Tu pragnę zwrócić uwagę, że nowe miejsca pracy, jakie są pokazywane w informacji, obejmują wyłącznie miejsca pracy, które zostały utworzone przez przedsiębiorców mających ważne zezwolenia na koniec 2013 r., co w rzeczywistości oznacza, że ta ilość miejsc pracy jest – można spokojnie powiedzieć – o 5-6 tys. realnie wyższa na terenach stref.

Rok 2013 był takim rokiem spokojnego zagospodarowywania stref, już jakby efekty kryzysu 2008-2009 – na szczęście – są za nami, kiedy spadła nam ilość miejsc pracy. W tej chwili już odbudowujemy te miejsca pracy. Wartość dynamiki miejsc pracy jest ponad 5%, więc już wychodzimy z tego dołka kryzysowego.

Jednym z oczywiście takich czynników, które zwiększyły zainteresowanie przedsiębiorców w 2013 r., było niewątpliwie wydłużenie przez Radę Ministrów okresu funkcjonowania stref o 6 lat, do 2026 r. To był na pewno ten element pozytywny.

Największy udział, jeśli chodzi o kapitał mają: kapitał polski – ponad 19%, następnie inwestycje niemieckie i amerykańskie. Inwestorzy z Polski stanowią ponad 50% przedsiębiorców, którzy uzyskali zezwolenia. W strukturze branżowej nadal dominuje sektor motoryzacyjny, na który przypada jedna czwarta łącznej wartości inwestycji w strefach. Warto również zauważyć, że – w co najmniej w kilku strefach – tworzą się już takie skupiska branżowe, które pozwalają nam już planować i myśleć o poważniejszych powiązaniach klastrowych, to znaczy pomóc przedsiębiorcom. Wiadomo, że to musi być ich

inicjatywa. Jeśli chodzi o branżę motoryzacyjną, branżę AGD, branżę meblarską w warmińsko mazurskiej strefie, już te zalążki są w tej chwili poważne.

Z takich największych inwestycji, które weszły w 2013 r. to są: kolejna maszyna papiernicza Mondi Świecie – w strefie pomorskiej; inwestycja Bilfinger Crist Offshore w Szczecinie (ponad 300 mln zł) – produkcja fundamentów do morskich siłowni wiatrowych; inwestycja Solvay we Włocławku, też ponad 300 mln zł, produkcja krzemionki do opon.

Rok 2014, bo to jest na pewno najbardziej interesujące, ponieważ to, co dotyczyło roku 2013 jest oczywiście w informacji, zapowiada się obiecująco. Nie ulega wątpliwości, że zmiana zasad udzielania pomocy publicznej, jaka następuje od 1 lipca tego roku a więc za parę dni, która w większości regionów spowoduje zmniejszenie intensywności pomocy, mobilizuje firmy planujące inwestycje, ażeby do końca czerwca zakończyć procedurę uzyskiwania zezwolenia, w związku z tym wysyp zezwoleń mamy bardzo duży, mam nadzieję, że one będą realizowane wszystkie, że nieznaczny procent z tych zezwoleń można by pomyśleć, że jest na tak zwany wszelki wypadek, mam nadzieję, że symptom 2000 roku się tym razem nie powtórzy; tak że w 2014 r. wydaliśmy już 205 zezwoleń, to znaczy spółki zarządzające strefami. W ramach tych zezwoleń zadeklarowano ponad 11 mld zł inwestycji i blisko 9 tys. miejsc pracy. W 2014 r. największe inwestycje (to państwo posłowie wiedzą) – Volkswagen we Wrześni, A C D Poland w Kostrzynie (300 mln), kolejna inwestycja NGK Ceramics w Gliwicach.

Może jeszcze pozwolę sobie powiedzieć parę zdań na temat naszych planów tegorocznych, jeśli chodzi o specjalne strefy ekonomiczne. Tak, jak mówiłam, w tej chwili prowadzimy intensywne prace, aby przygotować strefy do nowego okresu programowego Unii. Rozporządzenie Komisji Europejskiej, które określa te zasady udzielania pomocy w nowym okresie programowym zostało, co prawda, przyjęte pod koniec maja, ale nie jest jeszcze wydrukowane, dopiero zapowiadają 26 czerwca, że będzie oficjalnie wydrukowane w Dzienniku Urzędowym, co nam bardzo komplikuje sprawę, ponieważ ja nie mogę z aktów prawnych nowych procedować, szczególnie pod kątem legislacyjnym, w momencie jak nie mamy wydrukowanego podstawowego aktu unijnego.

W związku z tym, chciałabym uprzedzić, że jak (na pewno…) pojawią się w prasie zarzuty a – co za tym idzie, na pewno też zapytania poselskie – dlaczego Minister Gospodarki nie jest gotowy od 1 maja do wydawania zezwoleń na nowych zasadach to od razu chciałam wyjaśnić, że to nie moja wina, że po prostu rozporządzenie Komisji nie jest opublikowane i ja po prostu nie mogę nawet dać do uzgodnień międzyresortowych nowych aktów prawnych, ponieważ formalnie one nie są wydrukowane. A całe procedowanie rozporządzenia Rady Ministrów jednak około dwóch miesięcy zajmuje, w związku z tym szacuję, że pod koniec sierpnia Ministerstwo Gospodarki będzie gotowe, to znaczy Rada Ministrów przyjmie już te wszystkie akty prawne.

Mam nadzieję, że te wszystkie inwestycje, które były już gotowe, to dostały zezwolenia do końca czerwca i teraz sobie przez okres urlopowy przedsiębiorcy troszkę odpoczną i zacznie się nowy okres, pewnie gdzieś od 1 września, będą wydawane kolejne nowe zezwolenia.

Jak pewnie państwo posłowie wiedzą, Rada Ministrów też w marcu przyjęła założenia do nowelizacji ustawy, w tej chwili konsultuje już projekt ustawy, uzgadniamy go jeszcze z Ministrem Finansów. Mam nadzieję, że pod koniec lipca lub w sierpniu już będę mogła go przekazać Komitetowi i Radzie Ministrów i w związku z tym w sierpniu (podejrzewam…) zostanie on już przekazany do Sejmu, do procedowania. Istotne i bardzo ważne dla przedsiębiorców, którzy mają zezwolenia z 2005-2006 r., na których ten kryzys z 2008 r. się mocno odbił, aby ten projekt nowelizacji ustawy wszedł w życie do końca tego roku, co jest terminem napiętym. Ale jest jeszcze możliwość wprowadzenia może na szybką ścieżkę legislacyjną. Ale to już pewnie osobno odpowiednie władze moje będą prosić, ażeby to się dało.

I to są chyba te najważniejsze rzeczy.

Staramy się też, ażeby spółki zarządzające strefami unowocześniały i poszerzały swoją ofertę dla inwestorów, nie tylko wydawały zezwolenia i trochę działały jak agencja obrotu nieruchomościami, ale coraz szersze usługi profesjonalne świadczyły na rzecz inwestorów. Myślę tutaj szczególnie o dużej pomocy dla przedsiębiorców w pozyskiwaniu wyso-

kokwalifikowanych, wyszkolonych pracowników. A więc, w tej chwili w Ministerstwie Gospodarki pracujemy nawet nad programem systemowym, dotyczącym szkolnictwa, w który też chcemy zaangażować spółki zarządzające strefami, żeby to szkolnictwo, szczególnie zawodowe, było jednak coraz bardziej dostosowane do potrzeb inwestorów, którzy bardzo często składają wnioski, żeby im wydłużyć terminy zatrudnienia pracowników, motywując to tym, że nie mogą pozyskać pracowników na rynku pracy i to często nawet w regionach, które mają spory stan bezrobocia. Okazuje się, że szkolnictwo wymaga jeszcze dostosowania do potrzeb rynku i spółki zarządzające staramy się uaktywnić.

To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor.

Proszę bardzo, otwieram dyskusję.

Pan poseł Mastalerek.

Poseł Marcin Mastalerek (PiS):

Jedno krótkie pytanie.

Powiedziała pani, że kiedy w lipcu 2013 r. Rada Ministrów rozporządzeniem wydłużyła okres funkcjonowania stref od 2020 do 2026 r., to wówczas więcej inwestorów i przedsiębiorców zainwestowało w strefach ekonomicznych.

Moje pytanie jest następujące: dlaczego – w takim razie – Rada Ministrów nie zrobiła tego np. w kryzysowym 2008 r.? Wtedy przedsiębiorcy mieliby jeszcze dłuższy czas i jeszcze więcej zachęt, np. do odzyskania podatku CIT. I wtedy to byłaby jeszcze większa zachęta.

Dlaczego dopiero po pięciu latach od 2008 r., Rada Ministrów zdecydowała się na wydłużenie, bo skoro teraz, w 2013 r., był wzrost tych inwestycji, to zakładam, że byłby też w 2008, 2009, 2010 r.

Czy nie uważa pani, że rząd stracił czas?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy są jakieś pytania jeszcze?

Nie ma.

Proszę uprzejmie, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu w MG Teresa Korycińska:

Oczywiście, że wszystko można było zrobić wcześniej, natomiast to wynikało z prostego rachunku.

Jeżeli weźmiemy inwestorów, którzy weszliby w 2008 r., zakładając w tej chwili w Polsce okres inwestycyjny 2-3 lata, czyli generalnie wtedy inwestycje kończą się w 2011 r. i wtedy jeszcze uważaliśmy, że 9 lat na korzystanie ze zwolnienia z podatku dochodowego, jako tej formy pomocy strefowej, jest jeszcze wystarczające, bo wszystko wskazywało, że znaczna część inwestorów potrzebowało takiego okresu, ażeby skorzystać z tej pomocy publicznej w wymiarze, jakiego oczekują. Natomiast potem zaczęliśmy się zastanawiać, że szczególnie w przypadku dużych inwestycji, inwestycji rzędu 100 mln euro i powyżej, a szczególnie w sektorze motoryzacyjnym, w którym rentowność jest bardzo niska, to wydłużenie jest niezbędne, ażeby takie decyzje zapadały.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję pani.

Proszę bardzo, pan poseł Mastalerek.

Poseł Marcin Mastalerek (PiS):

Wydaje mi się jednak, że jednak rząd długo zastanawiał się nad tym.

Zgłaszam wniosek o odrzucenie informacji rządu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, pani dyrektor, ja bym chciał, żeby pani przypomniała, ile tych terenów w ogóle jest i jakie jest wykorzystanie tych terenów, bo nie wszyscy posłowie wiedzą, ile mamy wykorzystanych tych terenów, ile jest niezagospodarowane i może z też z tego wynika ten wcześniejszy wniosek.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MG Teresa Korycińska:

Stopień wykorzystania stref jest określony w informacji, dla każdej strefy. Już podaję, bo – oczywiście – przecież nie pamiętam wszystkich stref. Średni stopień zagospodarowania to około 60%, ale zaraz to znajdę. Ale to jest bardzo różnie w różnych strefach, w zależności od tego, jak w ostatnim czasie strefy były powiększane, bo generalnie jest tak, że jak się wprowadza obszary publiczne, to…

Jest na str. 8, „Zagospodarowanie obszarów stref", średnio 61% zagospodarowania gruntów. Najwyższy miała strefa łódzka, prawie 73%. To wszystko jest w sprawozdaniu.

Z tego wynika, że jeżeli mieliśmy 16 tys. ha a tylko 61% było zagospodarowanych, to tych wolnych ha w strefach jest około 5 tys. Generalnie limit mamy ustawowy na 20 tys. ha – 16 już jest w strefach, 4 mamy wolne, 5 jeszcze jest objęte strefami, czyli generalnie mamy jeszcze do dyspozycji około 9 tys. ha, jeśli nie zmienimy – oczywiście – ustawy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Mastalerek chciał zabrać głos?

Poseł Marcin Mastalerek (PiS):

Bez sensu jest przedstawianie tego, bo jest to zapisane w dokumencie, można z tego skorzystać…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciał zabrać głos?

W takim razie, poddam pod głosowanie wniosek pana posła Mastalerka, wniosek o odrzucenie informacji rządu, tak? Kto jest za wnioskiem?...

Tak? Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, ja bym prosił jednak, żebyśmy zastanowili się, nad czym mamy głosować, bo rozumiem, że przyjmujemy informację, która wynika z działań bieżących rządu za rok 2013, zgodnie z ustawą.

A wydaje mi się, że pan poseł, który postawił taki wniosek, mówił o tym, że szkoda, że rząd nie podjął działań – nie wiem – pięć lat temu czy sześć.

Rząd podjął działania związane z wydłużeniem funkcjonowania stref w roku 2013. Przyjmujemy informację za rok 2013. Pani dyrektor wskazała również na ten element, że duże zaangażowanie w roku 2013 pojawiło się w strefach, związane m. in. z firmami motoryzacyjnymi, które w poprzednich latach przeżywały duży kryzys, nie tylko w Polsce, ale i na świecie. I na ten temat Komisja także dużo dyskutowała.

Prosiłbym bardzo, żebyśmy zastanowili się nad tym, nad czym głosujemy, bo łatwo stawiać wnioski, tylko one muszą być konkretne, do tej informacji. I w roku 2013 – jeśli pan poruszył sprawę, że rząd wcześniej nie podjął – rząd w 2013 r. wydłużył okres funkcjonowania stref. A tę informację rządu przyjmujemy za rok 2013.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, tym niemniej, zgodnie z ustawą Sejm przyjmuje informację rządu, w związku z tym, jeśli przyjmuje, to ja poddaję pod głosowanie. Nie uzyskanie większości będzie znaczyło, że Komisja rekomenduje przyjęcie ustawy. Tak to rozumiem.

Kto jest za wnioskiem pana posła Mastalerka o odrzucenie informacji rządu? (6)

Dziękuję.

Kto jest przeciw? (7)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Nie było kworum, tak, w ogóle? Czy było kworum?...

Dziękuję, wniosek nie przeszedł, czyli uznajemy, że Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie.

Szanowni państwo, pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Jest propozycja, aby został nim pan przewodniczący Gadowski.

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji?

Nie widzę, w związku z tym posłem sprawozdawcą jest pan poseł Gadowski.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji.

Dziękuję państwu posłom, dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Gospodarki, dziękuję pani dyrektor.